

Księga Jeremiasza

Rozdział 48

1. Do Moaba. To mówi JAHWE zastępów, Bóg Izraelów: Biada nad Nabo, bo zburzon jest i zawstydzon. Wzięto Kariataim, zawstydzon jest mocny i zadrżał. 2. Nie masz więcej radości w Moabie, przeciw Hesebon myśleli źle: Pójdźcie a wytraćmy ji z narodu! Przeto milcząc umilknieś a pójdziesz miecz za tobą. 3. Głos wołania z Oronaim: Spustoszenie i zburzenie wielkie! 4. Potłuczono Moaba, opowiedzcie wołanie maluczkim jego. 5. Bo wstępem Luit płacząc wstąpi z płaczem bo na zstępowaniu Oronaim nieprzyjaciele krzyk zburzenia usłyszeli: 6. Uciekajcie, wybawcie dusze wasze a będziecie jako wrzos na puszczy! 7. Bo przeto, iżeś miał ufanie w obronach twoich i w skarbiech twoich, ty też wzięty będziesz. I pójdziesz Chamos w przeprowadzenie, kapłani jego i książęta jego społem. 8. I przydzie zbójca do każdego miasta, a żadne miasto nie ujdzie. I zginą doliny i rozrzucone będą pola - bo JAHWE powiedział. 9. Dajcie kwiat Moab, bo kwitnąc wynidzie, a miasta jego puste będą i niemieszkalne. 10. Przeklęty, którzy czyni sprawę PANSKĄ zdradliwie, i przeklęty, który miecz swój hamuje ode krwi! 11. Płodny był Moab od młodości swej i odpoczywał na drożdżach swoich, a nie przelewano go z naczynia do naczynia i nie chodził w zaprowadzenie. Przeto smak jego został w nim i zapach jego nie zmienił się. 12. Dlatego oto dni przychodzą, mówi JAHWE, i poszlę mu szykujące i pokładacze łagwic, i położą go, a naczynia jego wypróżnią i łagwice ich potłuką. 13. I zawstydzon będzie Moab od Chamon, jako zawstydzon jest dom Izraelski od Betel, w którym ufanie miał. 14. Jako mówicie: Mocniśmy i mężowie duży ku bitwie? 15. Zburzon jest Moab i miasta jego wycięli, i wyborni młodzieńcy jego poszli na zabicie, mówi Król, JAHWE zastępów imię jego. 16. Blisko jest zginienie Moab, że przydzie, a złe jego przybieży barzo prędko. 17. Cieszcie go wszyscy, którzyście około niego, a wszyscy, którzy znacie imię jego, mówcie: Jako się złamała laska mocna, kij chwalebny? 18. Zstąp z sławy a siądź w pragnieniu, mieszkanie córki Dibon, bo zburzyciel Moab przyciągnie do ciebie, pokazi obrony twoje. 19. Na drodze stań a wyglądaj mieszkanie Aroer. Pytaj uciekającego, a temu, który uszedł, mów: Cóż się zstało? 20. Zawstydzon jest Moab, że go zwyciężono. Wyjcie a wołajcie, opowiadajcie w Arnon, że zburzono Moab. 21. I sąd przyszedł na ziemię polną: na Helon i na Jasa, i na Mefaat, 22. i na Dibon, i na Nabo, i na dom Deblataim, 23. i na Kariataim, i na Betgamul, i na Betmaon, 24. i na Kariot, i na Bosra, i na wszystkie miasta ziemie Moab, które daleko i które blisko są. 25. Odcięto róg Moabowi i ramię jego starto - mówi JAHWE. 26. Upójdzie go, bo się przeciw JAHWE podniósł; i otrąci rękę Moab o blwocina swoje, i będzie na pośmiech on też: 27. bo Izrael był tobie pośmiewiskiem, jakobyś go między złodziejmi zastał; a tak dla słów twoich, któreś przeciw jemu mówił, powiodą cię więźniem. 28. Opuszczajcie miasta, a mieszkajcie na skale, obywatele Moab! A bądźcie jako gołębica, która się gnieździ przy samym kraju dziury. 29. Słyszeliśmy o pysze Moab, pyszny jest barzo; wysokość jego i hardość, i pychę, i wyniosłe serce jego. 30. Ja znam, mówi JAHWE, chłubę jego a iż nie jest wedle niej siła jego ani według tego, co mógł,

czynić usiłował. **31.** Dlatego nad Moab narzekać będę i do Moab wszystkiego wołać będę, do mężów muru ceglanego lamentujących. **32.** Płaczem Jazer płakać ci będę, winnico Sabama! Latorośli twoje zaszły za morze, aż do morza Jazer przyszły. Na żniwo twoje i na zbieranie wina twego zbójca napadł. **33.** Odjęte jest wesele i radość z karmela i z ziemie Moab i wino z pras pobrałem, a tłoczący wino nie będzie zwykłej pobudki śpiewał. **34.** Od wołania Hesebon aż do Eleale i Jasa puścili głos swój, od Segor aż do Oronaim, cielice trzecioletniej; wody też Nemrim barzo złe będą. **35.** I odejmie z Moaba, mówi JAHWE, ofiarującego na wyżynach i ofiarującego bogom swoim. **36.** Przeto serce moje nad Moabem jako piszczalki piszczeć będzie; serce też moje nad mężami muru ceglanego wypuści głos piszczalek: bo więcej czynił, niżli mógł, przeto zaginęli. **37.** Bo każda głowa - łysina, a każda broda ogolona będzie, na wszystkich rękach więzy, a na każdym grzbiecie włosiennica. **38.** Po wszystkich dachach Moabowych i po ulicach jego wszelakie narzekanie: bom skruszył Moaba, jako naczynie niepożyteczne, mówi JAHWE. **39.** Jako zwyciężon jest, i krzyczeli, jako Spuścił szyję Moab i zawstydził się? I będzie Moab naśmiewiskiem i przykładem wszystkim w okolicy jego. **40.** To mówi JAHWE: Oto jako orzeł przyleci a wyciągnie skrzydła swe na Moaba. **41.** Wzięto Kariot i zamki pobrano, a będzie serce mocarzów Moab onego dnia jako serce niewiasty rodzącej. **42.** I przestanie Moab być ludem, bo się przeciw JAHWE chlubił. **43.** Strach i dół i sidło nad tobą, o obywatelu Moab, mówi JAHWE. **44.** Kto uciecze przed strachem, wpadnie do dołu; a kto wylezie z dołu, pojman będzie sidłem: bo przywiodę na Moaba rok nawiedzenia ich, mówi JAHWE. **45.** W cieniu Hesebon stanęli z sidła uciekający, bo ogień wyszedł z Hesebon a płomień z pośrodku Seon i pożrze część Moab i wierzch synów rozruchu. **46.** Biada tobie, Moab, zginąłeś, ludu Chamos! Bo zabrano syny twoje i córki twoje w niewolą. **47.** I wrócę pojmanie Moab w ostateczne dni, mówi JAHWE. (Dotąd sądy Moab).

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.